

Poznań, 27 grudnia, 2025 r.

Prof. UAM, dr hab. Emilia Soroko  
Wydział Psychologii i Kognitywistyki  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Recenzja rozprawy doktorskiej

**„Wpływ narratyzacji rozpadu związku romantycznego na jakość funkcjonowania po rozstaniu”**

**przygotowanej przez Jolantę Czarnecką  
pod kierunkiem prof. dr hab. J. Trzebińskiego**

Recenzowana rozprawa doktorska mieści się w subdyscyplinie psychologii poznawczej i psychologii narracyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem mechanizmów autorefleksji i regulacji funkcjonowania po doświadczeniu straty relacyjnej (rozpadu związku). Problematyka badawcza jest skoncentrowana na wpływie narratyzacji zakończonego związku romantycznego na funkcjonowanie poznawcze, motywacyjne i emocjonalne po rozstaniu. Autorka stawia pytanie badawcze o to, czy utworzenie osobistej historii rozpadu związku pełni funkcję regulacyjną, a także próbuje rozpoznać czynniki warunkujące siłę i kierunek tego oddziaływania (m.in. koherencja struktury narracyjnej oraz moderująca rolę cech relacji i czasu od rozstania). Badania prowadzone są w oparciu o wyraźnie określony i możliwy do przetestowania model teoretyczny – Teorię Narracyjnej Kontroli Zachowania (Trzebiński, 2002) – która jest testowana empirycznie w dużych badaniach eksperymentalnych ze śledzeniem konsekwencji narratyzacji odroczone o tydzień (N = 422 kobiet w wieku 18–30 lat). Wymagało to zaprojektowania eksperymentu z randomizowanym doбором ochotniczek do dwóch grup (warunek narracyjny i warunek kontrolny) zastosowania zarówno metod samoopisowych, jak i wskaźników opartych na ocenach sędziów kompetentnych oraz automatycznej analizie języka i analizy podgrup narratyzujących i nienarratyzujących wyodrębnionych na podstawie jakości dostarczonych narracji. Uzyskane wyniki były częściowo zgodne z hipotezami sugerującymi specyficzne efekty narratyzacji w zakresie efektywności myślenia oraz pewności ocen związanych z rozumieniem przyczyn rozpadu relacji. Autorka udowodniła również, że wyrazistość wątku oraz wybrane cechy kontekstu relacyjnego i temporalnego mogą modyfikować siłę uzyskiwanych efektów, co podkreśla złożoność mechanizmów narracyjnej regulacji i ich współzależność od pozostałych obszarów funkcjonowania. Tego rodzaju rozprawy doktorskie przyczyniają się do rozwoju empirycznej wiedzy na temat funkcji myślenia narracyjnego, wnosząc jednocześnie istotny potencjał aplikacyjny w obszarze interwencji wspierających proces adaptacji po rozstaniu.

Recenzowana praca doktorska ma strukturę typową dla raportu z badań empirycznych. Składa się z rozdziału teoretycznego (model teoretyczny i wprowadzenie poszczególnych zmiennych oraz uzasadnienie zastosowanych rozwiązań metodycznych), krótkiego rozdziału opisującego hipotezy teoretyczne, rozdziału opisującego projekt badań, metodę badań, procedurę oraz grupę osób uczestniczących w badaniu. Następnie przedstawiono wyniki badań (analizy wstępne i opisowe, a potem testowanie hipotez) i ich dyskusję wraz z ograniczeniami badania. Praca liczy 438 stron i wzbogacają ją załączniki. W pracy nie zastosowano numeracji podrozdziałów, co utrudnia czytanie, a także nie zachowano numeracji i opisu załączników, co utrudnia nawigowanie po pracy. Objętość rozprawy oraz bogaty materiał empiryczny świadczą o znacznym nakładzie pracy badawczej, jednak większa dyscyplina redakcyjna zwiększyłaby przejrzystość struktury i ułatwiła odbiór treści. Poniżej układam recenzję według trzech wyznaczonych ogólnie pytań, na które odpowiadam.

### **1. Czy rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora w określonej dyscyplinie albo dyscyplinach?**

Rozprawa prezentuje bardzo wysoki poziom ogólnej wiedzy z zakresu psychologii, w szczególności w obszarze psychologii narracyjnej oraz powiązanych kontekstów poznawczych, emocjonalnych i społecznych. Autorka przygotowała bardzo rzetelny i szeroki przegląd literatury, prowadzony w sposób klarowny — od ujęć ogólnych do coraz bardziej szczegółowych — oraz wyraźnie sprofilowany pod ten aspekt psychologii narracyjnej, który następnie staje się przedmiotem empirycznej weryfikacji w badaniach własnych. Widoczna jest spójna logika przejścia od koncepcji teoretycznych do formułowanych hipotez badawczych, co świadczy o dojrzałej umiejętności integrowania wiedzy teoretycznej z projektowaniem procedury badawczej.

W części teoretycznej Autorka precyzyjnie akcentuje i konsekwentnie operuje kluczowymi pojęciami, takimi jak *narrative mindset*, narratywizacja czy aktywizacja osobistej historii, nadając im jednoznaczne znaczenie operacyjne. Na szczególne podkreślenie zasługuje przyjęcie perspektywy narracyjnej jako potencjalnego mechanizmu wyjaśniającego funkcjonowanie psychologiczne w wymiarze relacyjnym, a nie jedynie jako deskryptywnego opisu doświadczenia czy metafory życia. Narracyjność jest tu ujmowana jako aktywność poznawczo-językowa o charakterze regulacyjnym, co stanowi istotną wartość koncepcyjną pracy.

Sposób prowadzenia narracji teoretycznej charakteryzuje się wysoką dyscypliną myślenia, konsekwencją argumentacji oraz krytycznym, wnikliwym podejściem do literatury przedmiotu. Omawiana część teoretyczna sprawia wrażenie świeżej i twórczej – dokonano autorskiej integracji różnych podejść teoretycznych, porządkując je w spójny, dobrze uzasadniony wątek interpretacyjny, który stanowi przekonującą podstawę dla dalszej części empirycznej rozprawy.

Część teoretyczna została domknięta przejrzystą listą tzw. „hipotez teoretycznych”, przedstawionych w osobnym, zwięzłym rozdziale. Hipotezy te są jasno i precyzyjnie sformułowane, a ich treść pozostaje w bezpośredniej i logicznej relacji z wcześniej omówionymi założeniami teoretycznymi. Każda z hipotez znajduje swoje rozwinięcie w załączniku, w postaci hipotez operacjonalizowanych i testowanych empirycznie, co świadczy o wysokim poziomie spójności między warstwą konceptualną i metodologiczną rozprawy. Hipotezy formułowane przez Autorkę mają charakter ambitny i poznawczo wymagający — zapowiadają realizację złożonego projektu badawczego, obejmującego wielowymiarowe ujęcie procesów narracyjnych oraz ich potencjalnych konsekwencji dla funkcjonowania po rozstaniu. Już na etapie konstrukcji hipotez widoczna jest skala zamierzenia badawczego oraz gotowość Autorki do podjęcia trudnego, metodologicznie złożonego przedsięwzięcia empirycznego.

W części teoretycznej widzę dwa obszary, które – mimo wysokiej wartości merytorycznej rozprawy – wymagają krytycznej dyskusji.

Po pierwsze, na poziomie struktury części teoretycznej można odnieść wrażenie, że tekst „niepostrzeżenie” przechodzi od prezentacji modelu teoretycznego do rozważań o charakterze metodologicznym, dotyczących operacjonalizacji wyrazistości narracyjnego wątku oraz sposobów ujmowania wpływu myślenia narracyjnego na różne obszary funkcjonowania. Powoduje to częściowe zatarcie granicy między modelem teoretycznym a decyzjami pomiarowymi. Rozumiem i doceniam wzajemną zależność tych poziomów, a w dalszej części recenzji podkreślam wartość tego powiązania, jednak w mojej ocenie wyraźniejsze rozdzielenie warstwy teoretycznej i metodycznej zwiększyłoby przejrzystość argumentacji i ułatwiłoby śledzenie logiki projektu badawczego.

Po drugie, w obrębie kontekstu problemowego brakuje – moim zdaniem – bardziej pogłębionej refleksji teoretycznej nad psychologią związków romantycznych jako obszarem doświadczenia, którego narratyzacja staje się przedmiotem niniejszych badań. Część teoretyczna obecnie koncentruje się przede wszystkim na narracjach o rozstaniu oraz wynikach badań empirycznych nad ich funkcjonowaniem, natomiast w mniejszym stopniu rozważa naturę samych doświadczeń relacyjnych, które są narratyzowane. Tymczasem powstaje tu istotne pytanie: czy narratyzacja i aktywizacja osobistej historii należy rozumieć wyłącznie jako zjawiska „formalne”, związane z uruchomieniem określonej struktury narracyjnej, czy też jako proces, który jednocześnie aktywizuje treściowe, afektywno-poznawcze reprezentacje doświadczeń relacyjnych? Wydaje się, że rekonstruowanie historii rozpadu związku może być nie tylko ćwiczeniem „strukturalnym”, lecz także uruchamiać wzorce przeżywania bliskości, strategie przywiązaniowe, mechanizmy idealizacji i dewaluacji partnera oraz inne schematy relacyjne, które będą miały określone skutki dla funkcjonowania poznawczego, percepcji przyszłości czy dobrostanu. W takiej perspektywie narracja nie tylko porządkuje doświadczenie, ale również uruchamia określony materiał emocjonalno-poznawczy, który może różnić się

między osobami (np. opowieść snuta z pozycji krzywdy będzie jakościowo inna niż opowieść zakorzeniona w złości, poczuciu porzucenia czy utraty). Treści te nie odnoszą się do „obiektywnej” rzeczywistości relacji, lecz do aktywacji wewnętrznych reprezentacji relacji z ważnymi innymi, co potencjalnie czyni je istotnymi moderatorami oddziaływania narratyżacji na funkcjonowanie poznawcze, emocjonalne i społeczne. Z tej perspektywy pojawia się pytanie, czy narratyżacja dowolnej treści jest funkcjonalnie równoważna, czy też opowieść o zakończonej relacji romantycznej ma specyficzny status — ponieważ dotyczy obszaru głęboko zakorzenionego w tożsamości osoby, zdolności do empatii czy intymności. Włączenie do rozważań przynajmniej zarysu teoretycznej perspektywy psychologii relacji mogłoby wzmocnić model badawczy, uwrażliwiając go na treściowy wymiar narracji, a nie wyłącznie na jej strukturę.

## **2. Czy rozprawa doktorska wskazuje na umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej przez osobę ubiegającą się o nadanie stopnia doktora?**

Umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej w podejściu ilościowym oceniam jako bardzo zaawansowaną.

Decyzje metodyczne na wszystkich etapach badania są szczegółowo uzasadniane, refleksyjnie komentowane oraz osadzone w przyjętej perspektywie teoretycznej, co świadczy o wysokiej świadomości metodologicznej Autorki. Na uwagę zasługują precyzyjne kryteria włączenia i wykluczenia z badania, przeprowadzona analiza mocy, jasno opisane procedury czyszczenia danych, a także gotowość do ujawniania słabszych momentów procesu badawczego (np. w odniesieniu do pilotażu czy trudności rekrutacyjnych). Takie podejście odbieram jako naukowo rzetelne i dojrzałe.

Dobór metod i operacjonalizacji zmiennych pozostaje w ścisłym powiązaniu z poziomem konceptualnym, co wskazuje na wysoką świadomość tego, co jest faktycznie mierzone oraz jaki jest potencjał wyjaśniający zastosowanych wskaźników. Jednocześnie projekt obejmuje liczne zmienne wyjaśniające analizowane na wielu poziomach, co stanowi istotny walor w perspektywie multi-method assessment i triangulacji danych. Jednak tak szeroki zakres analiz sprawia, że badanie zachowuje w znacznym stopniu charakter eksploracyjny, co ogranicza możliwości jednoznacznego testowania ściśle zdefiniowanych hipotez teoretycznych (co częściowo wynika chyba z obecnego stadium rozwoju teorii narracyjnej regulacji zachowania). Pozytywnie oceniam także sposób doboru moderatorów — jest on przemyślany, zakorzeniony w literaturze empirycznej oraz zgodny z wiedzą o występowaniu badanych zjawisk w populacji. Uważam jednak, że niektóre potencjalnie istotne zmienne treściowe (np. dotyczące sposobu przeżywania relacji, doświadczeń przywiązaniowych czy wzorców bliskości) mogłyby zostać w przyszłości włączone do modelu jako dodatkowi kandydaci na moderatory.

W odniesieniu do manipulacji eksperymentalnej nasuwa się pytanie, na ile możliwe było wyeliminowanie spontanicznej narratywizacji w życiu codziennym uczestniczek z grupy kontrolnej. Osoby te — mimo braku narratywnego zadania badawczego — mogły opowiadać historię rozstania w innych kontekstach (np. w rozmowach z bliskimi, w myślach), co potencjalnie osłabia kontrast między warunkami eksperymentalnymi. Jednocześnie należy podkreślić, że instrukcje w obu warunkach zostały zaprojektowane z dbałością o wyrównanie zaangażowania oraz ograniczenie spontanicznego opowiadania historii, co stanowi ważny atut konstrukcji procedury.

W pracy zastosowano zróżnicowany zestaw narzędzi badawczych — kwestionariusze, pytania zamknięte, pytania otwarte oraz różne strategie analizy wypowiedzi. W niektórych miejscach nie jest jednak do końca jasne, które z narzędzi mają charakter autorski oraz jakie są ich podstawy teoretyczne i właściwości psychometryczne; podobne pytania dotyczą m.in. systemów kodowania odpowiedzi, np. klasyfikacji myśli o przyszłości (s. 160, tab. 15).

Analizy statystyczne są prowadzone skrupulatnie, z konsekwentnym sprawdzaniem założeń oraz ostrożnym formułowaniem wniosków. Jednocześnie opis wyników jest bardzo obszerny — ponad 100 tabel — co powoduje, że część empiryczna staje się trudna w lekturze i miejscami przeładowana testowaniem licznych relacji między zmiennymi. Problem ten ma charakter nie tylko redakcyjny (sugerując trudności z syntezą materiału, selekcją rzeczy najistotniejszych dla celów prezentacji), lecz także wskazuje na ograniczenia wynikające z szerokości (braku precyzji?) przyjętego modelu teoretycznego.

Zastosowanie narzędzi automatycznej analizy treści (LIWC, CLARIN) pełni w projekcie funkcję triangulacyjną, pozwalając na eksplorację danych z dodatkowej perspektywy. Warto jednak było szerzej omówić ograniczenia tych metod (wraz z ograniczeniami analizy sędziów kompetentnych oraz analizy jakościowej), co w dyskusji wyników zostało jedynie częściowo zarysowane. Na uznanie zasługuje także fakt, że Autorka — odpowiadając na uwagi recenzenta artykułu — przeprowadziła dodatkową analizę jakościową (analiza tematyczna). Świadczy to o elastyczności badawczej, otwartości na uczenie się oraz umiejętności poszerzania perspektywy metodologicznej.

Dyskusja wyników jest ostrożna i konsekwentnie osadzona w przyjętej ramie teoretycznej, jednak sekcja dotycząca ograniczeń badania została ujęta relatywnie skrótowo. W obecnej formie skupia się głównie na aspektach proceduralnych i charakterystyce próby, natomiast w mniejszym stopniu odnosi się do ograniczeń samej teorii, zakresu zastosowanych analiz statystycznych, specyfiki analiz jakościowych oraz ograniczeń konstrukcji projektu badawczego jako całości.

Zwracam także uwagę na drobne kwestie terminologiczne i redakcyjne — np. w pracy pojawia się sformułowanie „operacjonalizujemy hipotezy” (s. 111), podczas gdy poprawne jest „operacjonalizujemy zmienne”, oraz określenie „grupa badawcza” w odniesieniu do uczestniczek, podczas gdy poprawniejszym terminem jest „grupa badana”.

Raportowanie wyników oraz układ tabel pozostają zgodne ze standardami APA7.

### **3. Czy rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego?**

Wyniki naukowe, jakie przynosi przedłożona praca doktorska, oceniam jako oryginalne i znaczące w psychologii jako nauce. Autorka zrealizowała postawione cele badawcze. Jej praca wnosi istotny wkład w rozwój empirycznego podejścia do narracyjnej teorii regulacji zachowania, dostarczając eksperymentalnych dowodów na krótkoterminowe, odroczone w czasie konsekwencje aktywizacji osobistej historii w obszarze funkcjonowania poznawczego i motywacyjnego po rozpadzie bliskiego związku.

Autorka podejmuje się rozwiązania szeregu problemów dotychczas słabo rozpoznanych w literaturze. Jest ich niewątpliwie więcej, jednak w dalszej części recenzji skupię się na kilku z nich — tych, które w szczególny sposób zwróciły moją uwagę i które uznaję za szczególnie istotne z perspektywy rozwoju badań w tym obszarze. Po pierwsze, podejmuje systematyczną, eksperymentalną próbę uchwycenia (odroczonej) efektów narratyzacji, traktując ją jako złożony proces poznawczy mający konsekwencje dla funkcjonowania na co dzień. Po drugie, łączy samoopis, oceny sędziów kompetentnych oraz automatyczną analizę języka, ukazując, że myślenie narracyjne manifestuje się równocześnie w strukturze, treści i formie wypowiedzi i że warto stosować zróżnicowane metody badawcze. Po trzecie, praca wprowadza moderatorowe ujęcie wpływu narratyzacji, pokazując, że jej oddziaływanie jest uwarunkowane kontekstem relacyjnym i indywidualnym, a więc nie ma charakteru uniwersalnego ani jednokierunkowego, lecz stanowi element złożonych procesów regulacji poznawczo-emocjonalnej. Po czwarte, szczególnie ważnym osiągnięciem projektu jest wprowadzenie — w sposób teoretycznie uzasadniony — naturalistycznego warunku obserwacji efektów narratyzacji, który umożliwia śledzenie jej działania poza lokalną sytuacją manipulacji eksperymentalnej, w warunkach zbliżonych do naturalnej aktywizacji osobistej historii, takiej jak pisanie o sobie w przestrzeni internetowej.

Istotny wkład pracy dotyczy także rozwoju wiedzy o relacji między narratywizacją a dobrostanem psychicznym. Rozprawa dostarcza wyników, które niuansują dotychczasowe, niejednoznaczne ustalenia empiryczne — obejmujące zarówno badania wskazujące na pozytywne, czasem nawet przyczynowe efekty narratyzacji na zdrowie psychiczne, jak i takie, które pokazują brak jednoznacznych zależności lub jedynie korelacyjne powiązania między narracyjną strukturą wypowiedzi a dobrostanem. Dzięki wprowadzeniu precyzyjnych wskaźników struktury narracyjnej oraz analizy moderatorów, praca umożliwia bardziej zrównoważone i realistyczne rozumienie tego, kiedy, dla kogo i w jakich warunkach narratywizacja może działać korzystnie, a kiedy jej efekty mogą być słabsze lub ambiwalentne. Jest to ważny wkład w międzynarodową debatę naukową nad mechanizmami, poprzez które narracyjne przetwarzanie doświadczeń wpływa — lub nie wpływa — na funkcjonowanie psychiczne.

Wyniki badań pokazują również, że aktywacja osobistej historii związku zakończonego rozpadem zwiększa efektywność myślenia o przeszłości i przyszłości, co przejawia się w większej spójności opisów przyczyn rozstania, częstszym konstruowaniu relacji przyczynowo-skutkowych, większej elaboracji wypowiedzi oraz gotowości do inwestowania czasu w refleksję nad własnymi doświadczeniami. Ponadto praca dokumentuje, że jakość struktury narracyjnej (wyrazistość wątku) może stanowić ważny czynnik różnicujący uzyskiwane efekty – kobiety tworzące narracje bardziej spójne poznawczo uzyskują wyższy poziom uporządkowania myśli oraz większą pewność rozumienia przyczyn rozpadu relacji. Jednocześnie rozprawa pokazuje, że wpływ narratyacji jest kontekstowo zróżnicowany (m.in. w zależności od sposobu rozstania, czasu trwania relacji czy czasu od rozpadu), co stanowi istotny krok w kierunku budowy zniuansowanego modelu procesów narracyjnych.

## KONKLUZJA

Przedłożona dysertacja wykazuje bardzo dobrze usystematyzowaną i szeroką wiedzę Autorki w obszarze psychologii, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień związanych z narracyjnymi mechanizmami regulacji zachowania oraz procesami przetwarzania doświadczeń życiowych. Uważam, że dysertacja stanowi bardzo dobrą, dojrzałą i wartościową pracę naukową, która wnosi istotny wkład do rozwoju empirycznych badań nad myśleniem narracyjnym, a tym samym do rozwoju psychologii narracji — poszerzając jej pole badawcze oraz umacniając jej tożsamość jako subdyscypliny. Zaprezentowana w rozprawie umiejętność zorganizowania i przeprowadzenia złożonych badań, wysoka świadomość metodologiczna, kompetencje w zakresie zaawansowanej analizy danych oraz uważne i krytyczne omówienie wyników świadczą o znacznym stopniu samodzielności badawczej Autorki. Pani Jolanta Czarnecka osiągnęła zakładane cele badawcze — dokonała empirycznego testowania wybranych założeń narracyjnej teorii regulacji zachowania, wprowadzając do niej nowe rozwiązania metodologiczne oraz dostarczając wyników, które w sposób oryginalny rozwijają istniejącą wiedzę.

Rozprawa spełnia wymagania określone w obowiązujących przepisach dotyczących nadawania stopnia doktora. Wnoszę do Rady Dyscypliny Psychologia Uniwersytetu SWPS o dopuszczenie Pani Jolanty Czarneckiej do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.